



Muzeum Petra Bezruča
Opava



Chata Petra Bezruča
Ostravice



Przewodnik



**Slezské
zemské
muzeum**



Muzeum Petra Bezruča

Muzeum Petra Bezruča

Muzeum Petra Bezruča jest jednym z sześciu obiektów ekspozycyjnych Śląskiego Muzeum Ziemskiego. Powstało jeszcze za życia poety Petra Bezruča i znajduje się w miejscu jego domu rodzinnego. Muzeum Petra Bezruča ma charakter placówki literaturoznawczej, pełniąc jednocześnie rolę ekspozycji. Już od pięćdziesięciu lat specjalizuje się w opracowywaniu i pozyskiwaniu spuścizny znaczących pisarzy i literatów Śląska oraz Moraw Północnych. W magazynach muzeum znajduje się ponad 200 000 dokumentów ze spuścizny około 85 literatów. Ta ilość artefaktów literackich plasuje Śląskie Muzeum Ziemskie na drugim miejscu w Republice Czeskiej, tuż za Muzeum Piśmiennictwa Narodowego w Pradze.

W Muzeum Petra Bezruča, na parterze znajduje się ekspozycja przypominająca życie tego wielkiego poety śląskiego. Na pierwszym piętrze jest sala wykorzystywana do organizowanych przez muzeum imprez kulturalnych – wystaw krótkookresowych, prelekcji lub spotkań autorskich z czytelnikami.

Z inicjatywy Muzeum w rocznicę śmierci poety – 1958 – zrodził się pomysł organizowania na jego cześć festiwalu literackiego „Opawa P. Bezruča”. Odbywa się on zawsze we wrześniu. W przeciągu lat jego forma zmieniała się, osiągając dzisiejszy kształt festiwalu różnorodnych gatunków sztuki. Pierwotny festiwalowy tydzień przerodził się w miesięczny przegląd najróżniejszych imprez i programów kulturalnych. *Opawa P. Bezruča* należy do najstarszych festiwali kulturalnych w Republice Czeskiej.

Budynek muzeum znajduje się w miejscu, gdzie stał kiedyś dom rodzinny poety Petra Bezruča. Dom ten na końcu II wojny światowej został znacznie uszkodzony i dlatego musiał być zburzony. W 1946 roku w Opawie powstało Towarzystwo Petra Bezruča, którego zadaniem było gromadzenie zbiorów umożliwiających badaczom publikowanie prac na temat poety. Głównym celem Towarzystwa Petra Bezruča stało się wybudowanie Muzeum P. Bezruča.

W 1952 r. realizację powyższego zadania przejął Śląski Instytut Badawczy w Opawie, w którym powstał specjalny wydział Petra Bezruča. Dążenia do wybudowania miejsca pamięci P. Bezruča zakończyły się 5 maja 1956 r., gdy w nowo wzniesionym budynku uroczystie otwarto ekspozycję o nazwie Muzeum Petra Bezruča. Zgodnie z ostatnią wolą P. Bezruča muzeum stało się jego spadkobiercą, łącznie z prawami autorskimi. W skład tego dziedzictwa wchodzi też Chata Petra Bezruča w Ostrawicy. Stała ekspozycja jest przykładem wiernego odtworzenia atmosfery czasów, gdy żył poeta. Podczas reorganizacji Śląskiego Instytutu Badawczego doszło w 1958 r. do podporządkowania instytucji Muzeum Śląskiemu w Opawie.

W połowie lat sześćdziesiątych rozpoczęto przygotowania do stworzenia nowej ekspozycji. Została ona otwarta w wrześniu 1967 r. pod nazwą Życie i Dzieło Petra Bezruča i w praktycznie niezmienionej postaci jest prezentowana w muzeum do dnia dzisiejszego. Ekspozycja przedstawia w ogólnym zarysie kolejne etapy najważniejszych wydarzeń z życia i twórczości P. Bezruča.

Osobowość Petra Bezruča – nietradycyjne wejście poety na scenę literacką

Petr Bezruč (1867–1958, prawdziwe imię i nazwisko Vladimír Vašek) należy do kluczowych przedstawicieli poezji czeskiej przełomu XIX i XX wieku. Do literatury wstąpił swoim jedynym zbiorem poezji, zatytułowanym *Pieśni Śląskie* (Slezské písně). Absolutnie wyjątkowe wiersze nie mają w literaturze czeskiej, co do stylu, żadnej analogii, podobnie jak egzaltowany sposób aktywności twórczej Bezruča. Autor zaliczany jest przez historyków literatury do generacji tzw. poetów niepokoju, jego twórczość zdradza wpływy symbolizmu i czeskiej moderny.

We wstępnej części ekspozycji zostało przedstawione oficjalne wstąpienie poety Petra Bezruča do świa-

ta literatury. W 1899 r. Vladimír Vašek wysłał swoje wiersze do czasopisma Čas, dzięki czemu dostają się one do rąk wydawcy Jana Herbena. Dostrzegł on w wierszach ogromny potencjał i postanowił je wydać, pomimo tego, że nie podejrzewał, kto mógłby się skrywać pod pseudonimem Petr Bezruč. W dodatku do czasopisma Čas zostają więc wydane pierwsze trzy wiersze Bezruča. Po pierwszym opublikowaniu w 4 numerze czasopisma Čas w lutym 1899 r. wiersze *Škaredý zjev* i *Den Palackého* zostały momentalnie skonfiskowane. Jako pierwszy znalazł się w rękach czytelników wiersz *Zkazka*, później przemianowany na *Jen jedenkrát*.



Dom rodzinny Vladimíra Vaška



Ulica Ostrožná i dom rodzinny Vladimíra Vaška po II wojnie światowej



Widok ekspozycji

Jeden jedyny raz

Już sam nie wiem, gdzie i kiedy
słyszałem czyjeś opowiadanie.
Gdzieś w odległym kraju na północy
jest smutna dolina, otoczona zewsząd górami.
Przepelniona smutkiem i tęsknotą,
bo za dnia słońce tam nie dochodzi.
W dolinie żyje smutny naród.
Pośród wiecznego śniegu i w zadymionych jurtach.
Wokół ognia siedzą mężczyźni,
Słowo droższe jest im nad złoto.
Za nimi kobiety tęskne siedzą,
A z tyłu w kozuchy wtula się dziatwa.

Już sam nie wiem jak to się stało,
czy Ziemia nie zboczyła ze swojej orbity.
W ten jeden jedyny dzień zaświeciło słońce:
a przestraszony naród oślepiiony tą zorzą
uciekł w pośpiechu do zaczadzonych jurt,
przywalając wejścia ciężkim kamieniem,
na twarz upadł bojaźliwe,
do nieznanego demona wznosząc swe modły,
by oszczędził ich życie.
A tymczasem słoneczne promienie
roztopiły odwieczny śnieg,
a ziemia dziewicza wydała fioletowy kwiat.
Ale gdy Bóg Słońca widział
to martwe cicho i słyszał bojaźliwe modlitwy,
przeszedł ponad dolinę
i już nigdy więcej tutaj nie zawitał.

Gdy po czasie strach opadł,
Z jurt zaczęli wychodzić ci odważniejsi,
zobaczyli ziemię wilgotną,
nieznany kwitnący kwiat,
poculi fiołków aromat.
Zrozumieli, że to dobry Bóg
na nich spojrział, a oni go obrazili.
W głębi swej duszy poznali,
że dzień nigdy już nie powróci,
głęboki smutek takiego losu
przytłoczył głowy zatroskanych mężczyzn,
skrępował szyje stęsknionych kobiet.
Odtąd żyli w podwójnym smutku,
czując, że chociaż raz
promienie życia dotknęły
zamroczonej ziemi,
to z ich winy poszły dalej
i już nigdy nie wrócą!

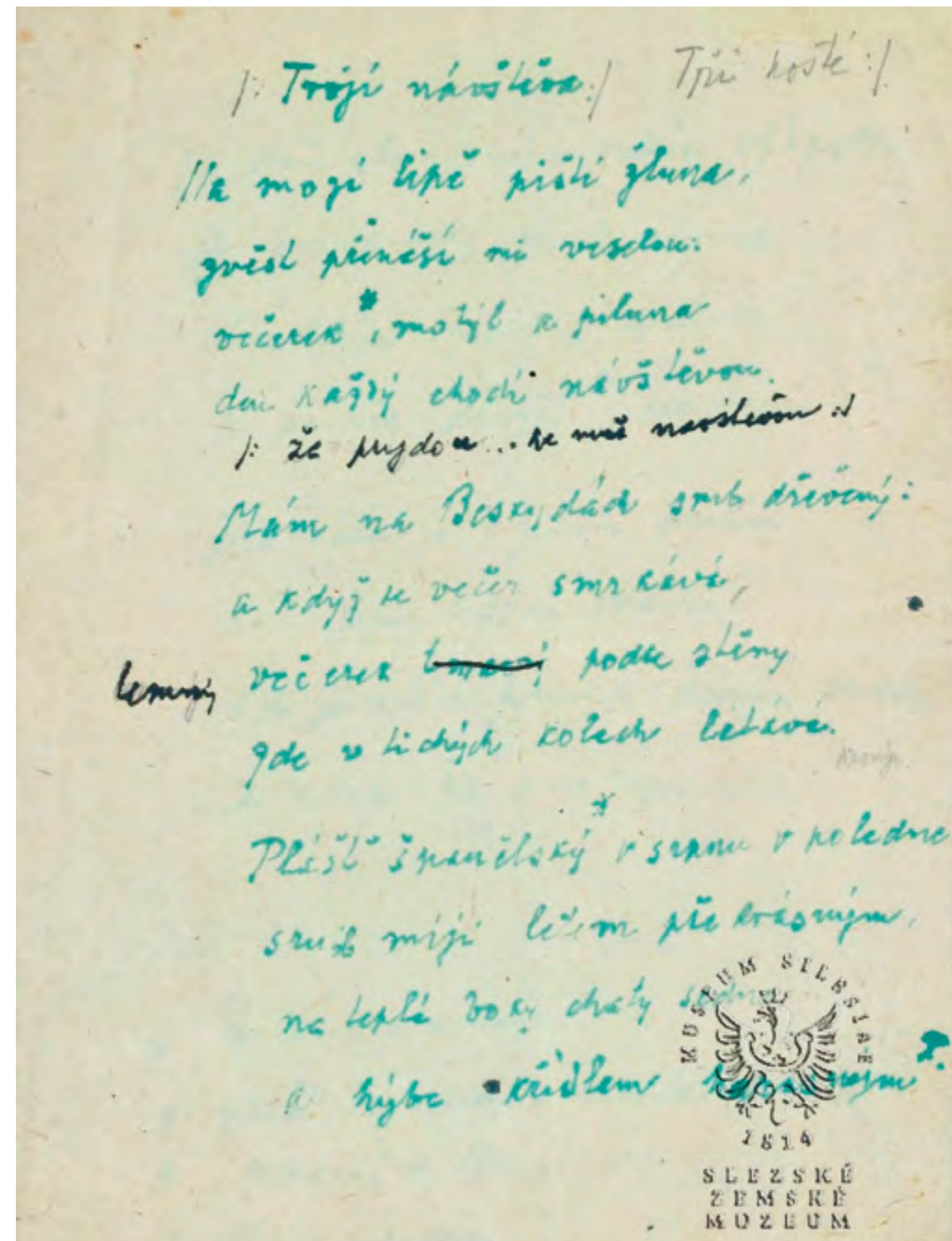
*

Tylko jeden jedyny raz
przeszła obok mnie miłość.
Jej kruczoczarne włosy musnęły moją twarz
i słodkim głosem do mnie przemówiła:
„Jesteś człowiekiem dobrego serca,
każda kobieta będzie z tobą szczęśliwa”
i na krótko spojrzała mi w oczy,
to spojrzenie więcej powiedziało, aniżeli słowa,
wypowiedziane słodkim tonem,
jak mówią u nas u Cieszyna:
słodczy z jej ust płynęła!
A ja, który dawno temu
wychyliłem już czarę swojej gorzkości,
ze swej księgi żywota wiele kart
niezapisanych już wyrwałem,
ostrym tonem odpowiedziałem,
podobnie, jak przedtem zasępieni mężowie z gór,
pod Ostrawską Połoniną:
Bez obaw, moja pani, szczęście podąży za tym,
który będzie ci mężem,
albowiem po co róża zwiędłemu drzewu.

Ja ją kochałem, ona nie zawahała mi się oddać!
W moim piecu żar już wygasł, na serce położyły się cienie,
W smutku pogrążyło się moje życie,
gdy czasami wspominam,
jak słodkim krokiem przeszła obok mnie miłość,
a ja przymknąłem drzwi mojego domostwa,
i nigdy już więcej do mnie nie powróci!

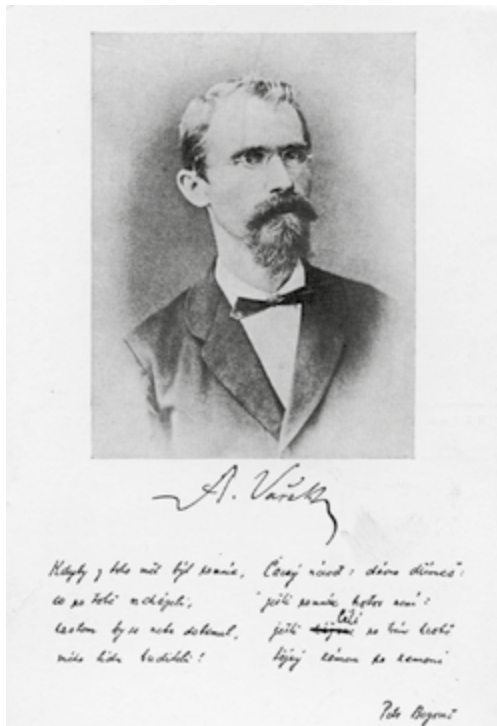
Przekład: Marzena Ewa Krajewska

Wiersze wywołały wśród czytelników ogromny od-
dźwięk i stały się przyczyną dochodzenia, kto się ukrywa
za pseudonimem Petr Bezruč. Poeta wzbudził swoim
dziełem ogromne zainteresowanie, ponieważ dzięki sty-
lowi twórczości odwołującemu się do tradycji budzicieli
oraz widocznej trosce o los narodu stawał się i był po-
strzegany, jako jego rzecznik, jako bard ludu. Po ujaw-
nieniu pseudonimu Petr Bezruč zakazał drukowania
dalszych wierszy, zgodził się jednak na ich kompletne
wydanie w tomiku, który zatytułował Numer Śląski (Slez-
ské číslo). Doszło do tego w roku 1903.



Rękopis wiersza Petra Bezruča

Zaplecze rodzinne i okres studiów Petra Bezruča



Antonín Vašek – ojciec Petra Bezruča



Marie Vašková – mama Petra Bezruča

Vladimír Vašek urodził się 15 września 1867 r. w Opawie, w rodzinie, w której były bardzo żywe tradycje odrodzenia narodowego. Jego ojciec Antonín Vašek należał do generacji budzieli narodu i jako profesor gimnazjum, miał wpływ na rozwój ducha patriotycznego w regionie Opawy. Wystąpił też publicznie z wynikami swoich badań, podważających autentyczność Rękopisów, został jednak nazwany zdrajcą narodu. Napięcie nerwowe i przeciążenie pracą przyspieszyły poważną chorobę, w rezultacie której Antonín Vašek zmarł 1880 r., gdy jego syn Vladimír miał dopiero 12 lat. Matka poety, Marie Vašková (z domu Brožková) nie była w małżeństwie zbyt szczęśliwa. Podczas gdy jej małżonek poświęcał się pracy pedagogicznej i naukowej, ona sama musiała opiekować się domem i wychowaniem sześciorga dzieci. Z powodu patriotycznej, proczeskiej postawy Vladimíra Vaška (w przeważającej większości niemieckiej Opawie) rodzina musiała się przeprowadzić do Brna. Każde lato Vladimír Vašek spędzał jednak w Hájí w pobliżu Opawy.

Wyrastając w takiej rodzinie, młody Vladimír wyniósł silną świadomość patriotyczną oraz odwagę i nieustępliwość. Jednocześnie na jego dzieciństwo miały wpływ spory rodziców i częsta nieobecność ojca.

W 1881 r. Vladimír Vašek rozpoczął naukę w brneńskim gimnazjum. Najgorsze stopnie miał z niemieckiego, matematyki i śpiewu. W trakcie lat gimnazjalnych pisał swoje pierwsze wiersze, które się jednak nie zachowały (pozostały tylko wiersze z korespondencji). Oddawał się lekturze i bardzo ją przeżywał. Czytał Vrchlickiego, Nerudę lub E. A. Poe'a, w oryginale czytał Puszkina i Lermontowa.

Po maturze rozpoczął studia na wydziale filologii klasycznej w Pradze. Jego nauczycielami na uniwersytecie byli T. G. Masaryk, Jaroslav Goll oraz Otakar Hostinský. Właśnie wtedy Bezruč przeżywał okres poszukiwania straconego czasu, coraz częściej wpadał w melancholię i zamykał się w sobie. Nie brał udziału w żadnych wydarzeniach kulturalnych, politycznych lub patriotycznych.

Sam później przyznawał, że nie odwiedzał ani Teatru Narodowego ani Katedry św. Wita. W okresie tym najwięcej czasu spędzał w knajpkach i kawiarniach, bardziej niż nauka interesowały go karty i alkohol.

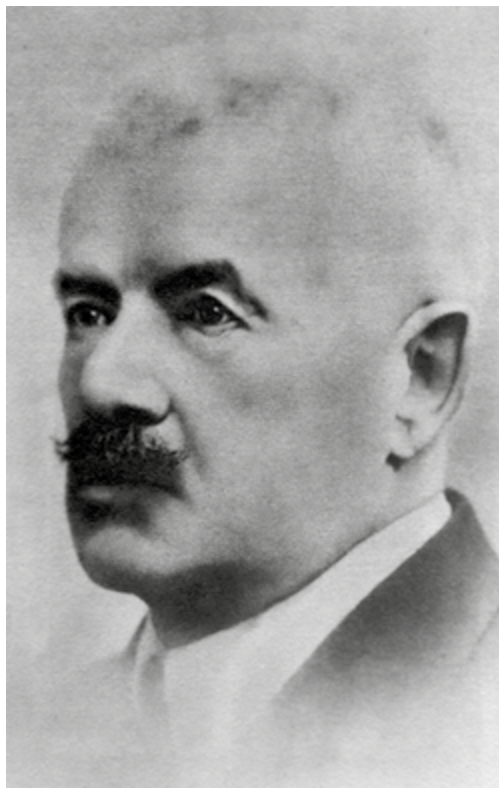
Wówczas spotkał się po raz pierwszy z Janem Herbenem i Vilémem Mrštíkem, z którymi dyskutował o literaturze. Poznając życie w praskiej metropolii stracił wraz z ideałami także energię życiową. Czując się człowiekiem zbytecznym, co było częstym motywem popularnych powieści tego okresu, miał silne poczucie osamotnienia i wyobcowania. W liście do przyjaciela Jaroslava Kunza zwierzył się, pisząc o swoim nerwowym i nieobecnym zachowaniu: „...ty sam wiesz, że wszystko jest na nic, że mi jest świat zupełnie obojętny, że nic mnie nie wiąże z tym nieokreślonym pojęciem, które nazywają życiem, które zawiera w sobie i rozkosze, i znoje. Ale dbam o to, abym sobie to „życie” uprzyjemnił, dopóki nie odejdę, dlatego nałogowo palę, piję i gram w karty.” (29 czerwca 1886 r.).

Po pięciu semestrach studiów wrócił w 1888 roku do Brna. Sytuacja rodziny była bardzo ciężka, matka musiała się zadłużyć, aby utrzymać jego rodzeństwo. Petr Bezruč zatrudnił się najpierw w Komitecie Ziemskim, jako pisarz, po roku stał się praktykantem pocztowym na poczcie dworcowej w Brnie. Z apatii wyrwały go pierwsze okazjonalne wyprawy w okolice Brna. W tym okresie napisał szkice prozaiczne *Studie z Café Lustig*, które wyszły w roku 1889 pod pseudonimem Ratibor Suk. Opublikowane teksty charakteryzują się wyczuwaniem szczegółów, ich ironiczny a zarazem spokojny styl narracji jest dowodem talentu obserwacyjnego autora i zamiłowania do opowiadania. W 1891 r. zdał egzamin urzędniczy, gwarantujący mu karierę i wynagrodzenie, po czym został wysłany do pracy na pocztę w Místku.



Świadectwo

Praca Bezruča, przyjaciele i życie miłosne



Petr Bezruč

Pobyt w Místku stał się dla Petra Bezruča i jego twórczości czynnikiem decydującym. Poznał tu swojego najlepszego przyjaciela Ondřeja Boleslava Petra, który pomógł mu poznać Podbeskidzie i jego mieszkańców. Obaj pisali wiersze, wspólnie wędrowali po górach, gdzie Petr zapoznawał Bezruča z historią i problemami okolicznych wsi. To właśnie ten gorący patriota skierował zainteresowanie Vladimíra Vaška w stronę zagadnień społecznych Śląska. W tym momencie apatyczny student, a potem urzędnik pocztowy zaczął się zmieniać w gorliwego obrońcę praw ludu śląskiego. Boleslav Petr był nauczycielem czeskim, który wszedł w konflikt z przełożonymi i musiał opuścić swoje miejsce pracy. Oprócz straty pracy dotkliwym ciosem było również rozejście się z narzeczoną Haną Hamplovą. Z powodu nieszczęśliwej miłości Ondřej Boleslav Petr popełnił samobójstwo. Petr Bez-

ruč ujął historię życia swojego najlepszego przyjaciela w wierszu *Kantor Halfar*.

Boleslav Petr i Petr Bezruč często odwiedzali piwiarnię „U Sagonů“, gdzie pracowała oberżystka Maryčka Sagonová. Zauroczyła Bezruča swoją urodą, ale w okresie, gdy się poznali, była zamężna i miała pięcioro dzieci. Ten platoniczny związek nie miał zbyt wielkich nadziei na szczęśliwą przyszłość.

Inaczej było z wielką miłością młodego Bezruča, Doda Bezrutchová. Szczera przyjaźń z tą dziewczyną przeistoczyła się w bardzo silny związek miłosny. Doda pochodziła z bogatej rodziny, imponowała Bezručowi swoim wykształceniem, talentem artystycznym i muzycznym. Petr Bezruč poprosił matkę Dody o rękę córki, ale został odrzucony, nie wydawał się matce odpowiednio zabezpieczony pod względem materialnym. Doda stanęła po stronie matki i rozeszła się z Bezručem. Rozstanie sprawiło poecie wielki ból i nigdy się nie ożenił. Doda wyszła później za mąż za bogatego urzędnika Jakuba Demla. Był on o wiele starszy od niej i nie była z nim zbyt szczęśliwa. Po śmierci męża starała się po-



Maryčka Sagonová



Doda Bezrutchová

nownie nawiązać kontakt z Petrem Bezručem, ale poeta nie chciał już wracać do raz straconej miłości.

Jest bardzo prawdopodobne, że Vladimír Vašek utworzył swój pseudonim literacki z imion osób, które w największej mierze wypłynęły na jego życie. Zarówno Ondřej Boleslav Petr i Doda Bezrutchová (w połączeniu Petr Bezruč) pozostawili swój ślad nie tylko w życiu Vaška, ale i w jego twórczości literackiej.

Pobyt Vladimíra Vaška w Místku w latach 1891–1893 był nie tylko inspiracją powstania głównej części *Pieśni Śląskich*, ale także podstawą trwającej całe jego życie fascynacji Beskidami – przyrodą i żyjącymi w nich ludźmi. Po wydaniu *Pieśni Śląskich* Petr Bezruč został na zawsze poetą Podbeskidzia i kraj ten oraz jego mieszkańcy stali się wyróżnikami, a ich losy tworzyły znaną część *Pieśni Śląskich*.



Fanyka Tomková, jedna z miłości Bezruča

Ulubione miejsca Bezruča

Po rozejściu się z Dodą poeta zamknął się w sobie. Nigdy się nie ożenił. Z tego też powodu nigdy nie założył domu rodzinnego. Miał jednak mnóstwo przyjaciół, którzy zapraszali go do siebie do domu, nawet na kilka miesięcy.

Takim przyjacielem był też Antonín Pírek z Kostelca na Hané, gdzie Bezruč przebywał w tzw. Czerwonym domku. Kolejnym znanym miejscem wypraw Petra Bezruča była wioska Branka koło Opawy, gdzie mieszkał u Čenka Kanclířa. Do najbardziej ulubionych miejsc poety należała jego chata w Ostrawicy.

Petr Bezruč zmarł 17 lutego 1958 w Ołomuńcu. Jego życzeniem było, aby go pochowano na cmentarzu w uміłowanej Opawie.



Czerwony domek w Kostelcu na Hané



Pracownia Petra Bezruča w Kostelcu na Hané

Pieśni śląskie

Historii powstania jedyne go zbioru wierszy Bezruča poświęcało uwagę i stale jeszcze nurtuje wielu badaczy. Proces twórczy, w którym powstawały *Pieśni śląskie*, składał się z kilku faz. Początki sięgają lat dziewięćdziesiątych XIX wieku, jeszcze przed krytyczną jesienią 1989 r., gdy poeta zachorował i miał silne krwotoki z ust. Prawdopodobnie znaczna część zbioru (tzw. rdzeń *Pieśni Śląskich*) powstała w bardzo krótkim czasie, w pierwszych miesiącach roku 1899. Intensywna aktywność twórcza Bezruča była spowodowana poważną chorobą płuc i załamaniem nerwowym, osobistym przeżyciem zawiedzionej miłości oraz poczuciem obowiązku wyrażenia gorącego protestu przeciwko prześladowaniom narodowym i społecznym w kraju ojczystym. W liście do Jana Herbena, Petr Bezruč dał mu do zrozumienia, że powstaniu kluczowych wierszy towarzyszył intensywny proces twórczy:

*„Panie doktorze, proszę nie myśleć, że choć napiszę wiersz w ciągu pięciu minut, że pisze mi się lekko. Ja nie wiem, ale to zawsze jakby chamsin wiał przez mą duszę (sit venia!), myśli pędziły przeze mnie jak potoki z gór, nie nadążałem z chwytem słów i myśli, a potem pół godziny czuję się jak wypalony. Myślę, że gdybym napisał w jednym ciągu pięć takich wierszy jak *Škaredý zjev* i *Maryčka Magdónova*, mogli by mnie odwieźć do zakładu psychiatrycznego w Černovicach. Kiedyś pan o mnie napisał w tym skonfiskowanym numerze, że są to wiersze /dzieła potężne i żarliwe. Pierwsze słowo jest pochwałą, drugie zaś prawdą, obawiam się, że mnie to spala wewnątrz, jak nałóg pijaka lub hazardzistę.“*

W latach 1899 i 1900 Bezruč posłał Janowi Herbenowi większość wierszy, które stworzyły rdzeń jego życiowego dzieła. W 1903 roku autor zgodził się na wydanie ich w formie czasopisma tzw. Numeru śląskiego (najpierw 22 wiersze, potem 31 wierszy). W roku 1909 zbiór został w znaczący sposób poszerzony – do 54 wierszy – i po raz pierwszy wydany został w formie książkowej, jako *Pieśni Śląskie*.

Poeta w trakcie całego swojego życia twórczego nie wydał innego dzieła, niż wspomniane *Pieśni Śląskie*. Nad zbiorem tym nieustannie pracował, wprowadzał zmiany do wierszy, modyfikował ich rytmiczność i dodawał nowe wiersze. Należy przyznać, że zmiany te nie zawsze były na korzyść dzieła. Szczególnie zmiany wprowadzone przez Bezruča w latach trzydziestych pod kątem ilości i jakości zaczynają się negatywnie różnić od zmian wcześniejszych, są wprowadzane z lingwistycznego punktu widzenia i mechanicznie wprowadzają zmiany językowe. Definitywna postać tekstowa *Pieśni*

Śląskich stała się więc z powodu różnej jakości poszczególnych wydań, przedmiotem sporów. Konferencja naukowa dotycząca problemów tekstologicznych *Pieśni Śląskich*, która odbyła się w 1963 r. w Opawie wybrała za źródło kanoniczne tekst wydania z roku 1928.

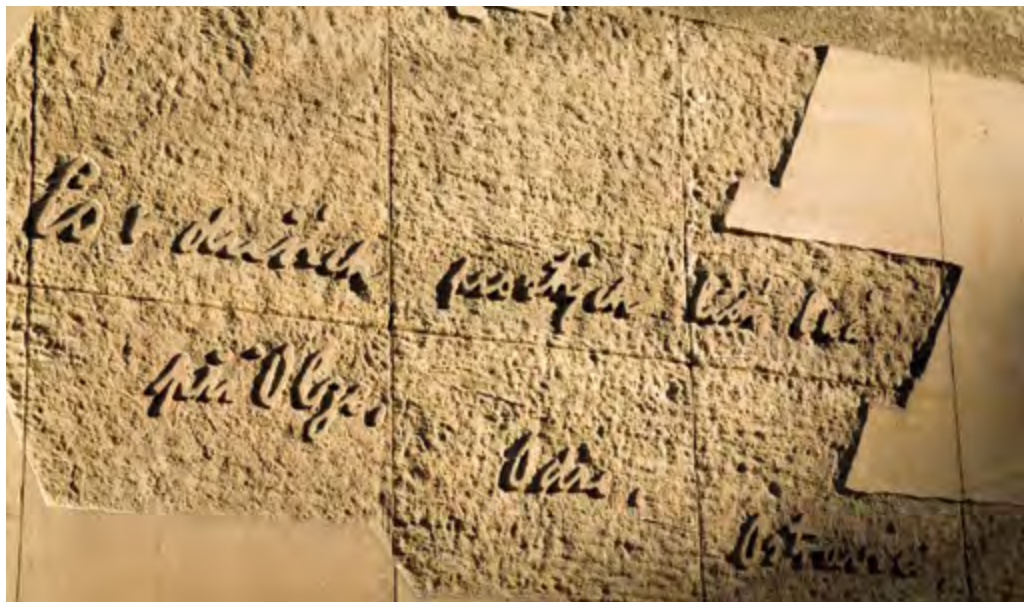
Odrębnie został wydany wiersz *Stužkonoska modrá* (1930) oraz liryka miłosna *Labutinka* (1961). Duża ilość okazjonalnych tekstów prozy i opracowań opisowych tworzy swoisty margines dzieła P. Bezruča. Sporne pozostaje autorstwo zbioru *Básně opus V.*, podpisanego przez Pavla Hrzánského (był to jeden z pseudonimów młodego V. Vaška). Z dalszych pseudonimów poety należy wymienić nazwiska Ratibor Suk, Leo Charvát, Smil z Rolničky.

Autostylizacja poetycka Petra Bezruča, jako barda wymierającego pokolenia miała być elementem mitu o uporze i rewolcie ludu śląskiego. Bezruč wyraża się nie tylko alegorycznie, prawie we wszystkich wierszach można określić konkretne miejsce opisanych wydarzeń. Oprócz dokumentalności i tła regionalnego są to symboliczne wizje, powroty do mitu, balladyczność lub zaczeplność, dramatyczność dialogów i ich podbarwienie dialektem, które sprawiają, że twórczość P. Bezruča jest czymś wyjątkowym.



Petr Bezruč

Pieśni śląskie na świecie



Szczegół fasady Muzeum Petra Bezruča

Petr Bezruč należy do najczęściej tłumaczonych autorów czeskich. Jego wiersze zostały przetłumaczone na ponad czterdzieści języków. Dzięki tłumaczeniu na esperanto zbiór mógł zostać przetłumaczony na język chiński, japoński i koreański.

Końcowa część ekspozycji prezentuje nagrany tajnie przez pracowników ostrawskiej rozgłośni radiowej głos Petra Bezruča w rozmowie z jego „sekretną” (tak się do niej poeta zwracał) Zdenką Kadlecovą, po mężu Tomáškovą, autorką wspomnień nazwanych *Wyrok samotności* (*Ortel samoty*). Ponieważ Petr Bezruč nie darzył zbyt wielkimi sympatiami dziennikarzy i filmowców, wywiadów udzielał tylko w wyjątkowych sytuacjach. Dlatego też pani Kadlecová pozwoliła sobie na mały podstęp. Po przyjemnym obiedzie rozmawiała z poetą przy kawie, przy otwartym oknie. W donicy z muszkatałami były schowane mikrofony, które umożliwiły nagranie tej niewinnej rozmowy. Celem nagrania całej opowieści nie była chęć uzyskania jakichś zasadniczych informacji o jego życiu i dziele, ale jedynie chęć utrwalenia głosu P. Bezruča.

Opracowanie artystyczne ekspozycji jest dziełem architekta Ivo Klimeša (ur. 1932), który stworzył ciekawy wgląd do przestrzeni zewnętrznej. Klimeš stworzył

wyburzoną tylną ścianę pomieszczenia za pomocą tafli szkła, dziś lekko skorygowaną, umożliwiając spojrzenie do atrium z zielenią, fontanną i rzeźbioną ścianą w tle. Autorem kamiennych artefaktów w atrium, jak również elementów naściennych z wierszami Bezruča na fasadzie budowli, jest artysta rzeźbiarz Vladislav Gajda (1925–2010).

Znaczenie Petra Bezruča dla regionu Ostrawy i czeskiej literatury narodowej jest ogromne. Pomimo tego, że jego twórczość jest uwarunkowana czasowo i opiera się na poezji pewnej generacji, potrafił ująć temat wyzysku ludu śląskiego w sposób absolutnie wyjątkowy. Pojawienie się poezji P. Bezruča na początku XX wieku wywarło i wywierać będzie wpływ przede wszystkim na literaturę regionalną, ponieważ autorzy dzisiejszej i przyszłej generacji twórców literatury śląskiej będą zawsze musieli sprostać wyzwaniu, jakim jest dziedzictwo tego wielkiego poety.

Dzieło Petra Bezruča wywarło też nadzwyczajne wrażenie wśród artystów plastyków i muzyków – wiele jego tekstów stało się inspiracją do stworzenia adaptacji plastycznych, muzycznych lub też dramatycznych.



Nagroda Petra Bezruča

Kontakt:

Ostrožná 35, 746 01 Opawa

Telefon: +420 553 625 024

E-mail: pamatnik-bezruce@szmo.cz

Godziny otwarcia:

Poniedziałek – piątek 8–12, 13–16 h.

*Chata Petra Bezruča*

Chata Petra Bezruča

Chata Petra Bezruča w Ostrawicy, podobnie jak Muzeum Petra Bezruča, pozostaje w zarządzie Śląskiego Muzeum Ziemskiego. Jest to obiekt adaptowany, przy czym akcent został położony na zachowanie autentycznego klimatu chaty z czasów, gdy w niej przybywał Petr Bezruč. Po przejęciu chaty pod opiekę Muzeum po śmierci poety, Zdenka Tomášková, już wspomnianą dawną asystentką poety, pomogła pracownikom uporządkować wnętrze i rozmieścić meble oraz wyposażenie na ich pierwotne miejsca, jak za życia poety.

Chata została pozyskana w 1958 r., jako część spadku po Petrze Bezruč. Jest ona zabytkiem wyjątkowym, przypominającym poetę znanego na całym świecie. Wyjątkowość tego miejsca zobowiązuje spadkobierców do tego, aby i w przyszłości zachowali istniejący oryginalny – zbudowany przez samego poetę – kształt wewnętrzny i zewnętrzny obiektu oraz charakter najbliższego otoczenia, pomimo wielkich bezpowrotnych zmian, które zaszły w jego okolicy.

Marychna Magdoniowa

Stary Magdoń szedł z Ostrawy do domu,
wstał z wieczora do bartowskiej harendy,
z rozbitą głową go wyrzucili.
Plakała Marychna Magdoniowa.

Wóz pełen węgla wypadł z kolein.
Pod wozem zgasio życie wdowy po Magdonie.
Na Starých Hamrach pięcioro sierot zanosilo się płaczem,
najstarsza Marychna Magdoniowa.

Kto się zatroszczy i kto im da chleba?
Będiesz ich ojcem i będziesz ich matką?
Myślisz, że ten kto ma kopalnię, i serce ma,
takie, jak ty, Marychno Magdoniowa?

Bez końca ciągną się lasy markiza Gera.
A gdy ojcowie zginęli w jego kopalniach,
czyż sierota nie może nazbierać trochę drewna,
co myślisz, Marychno Magdoniowa?

Marychno, zimno i nie ma co jeść...
w górach, na wzgórzach pełno drzewa...
Burmistrz Hochfelder widział jak zbierasz,
ma milczeć, Marychno Magdoniowa?

Jakiegóż to narzeczonego sobie wybrałaś?
Na ramieniu bagnet, na czapce piórko,
czoło ma ostre, a ty podążasz za nim do Frydku,
pójdiesz z nim, Marychno Magdoniowa?

Jakaż z ciebie narzeczona? Spuszczona głowa,
fartuchem zasłaniasz oczy, po twarzy spływają
gorzkie łzy, policzki płoną,
co ci jest, Marychno Magdoniowa?

Frydeccy bogacze, wielkie damy z Frydku
złośliwie będą się wyśmiewać,
zobaczy cię nawet Hochfelder żyd.
Co czujesz, Marychno Magdoniowa?

W zimnej izbie, zostały samotne pisklęta,
Kto się zatroszczy i kto im da chleba?
Pan nie zadba o biedotę. Co grało ci w duszy,
po drodze, Marychno Magdoniowa?

Marychno, z boku mijasz ostre skały,
rozbija się o nie i ucieka do Frydku
szumiąca, dzika Ostrawica.
Czy ją słyszysz, czy rozumiesz, dziewczucho z gór?

Jeden skok w lewo, będzie po wszystkim, po wszystkim.
Czarne twe włosy uczepiły się skały,
twoje białe ręce krwią się zalały,
z Bogiem, Marychno Magdoniowa!

Na Starých Hamrach na cmentarzu przy murze
bez krzyżów, bez kwiatów, tłoczą się groby.
Tam leżą samobójcy, bez wiary.
Tam leży Marychna Magdoniowa.

Przekład: Marzena Ewa Krajewska

Historia Chaty Petra Bezruča

Po pierwszej wojnie światowej miłość do Beskidów sprawiła, że Bezruč chciał kupić domek na Gruni. Zamiar ten zmienił jego przyjaciel, poeta Otakar Bystřina, który nakłonił go do wspólnego zakupu we wsi Staré Hamry (dziś Ostravice) tamtejszego wójtostwa. Bezruč zgodził się na ten pomysł. Miejsce spodobało mu się przede wszystkim z tego powodu, że niedaleko domu płynęła Ostrawica. Bezruč kochał wodę i nigdy nie pominął okazji do kąpieli w lodowatej wodzie rzeki.

Poeci stworzyli w dawnym wójtostwie letni domek. Otakar Bystřina zamieszkiwał na parterze, Petr Bezruč zamieszkał na poddaszu. Ich współżycie nie było idealne, ponieważ rządy w domku objęła żona Bystřiny. Dlatego też poeci nazywali swoją siedzibę żartobliwie „Diabelską Wyspą”, której Bezruč zaczął szybko unikać. Po śmierci Bystřiny doszło do podziału wspólnego majątku. Petrowi Bezručowi pozostała stodoła dawnego wójtostwa, część ogrodu, łąka i las. Na początku lat trzydziestych XX w. przebudował, korzystając z pomocy przyjaciół, stodołę – według własnego projektu – na chatę mieszkalną, która stoi w niezmienionej postaci do dnia dzisiejszego.

Ekspozycja chaty Petra Bezruča prezentuje autentyczne środowisko letniej siedziby poety, wiąże się z jego losami i Podbeskidziem, krainą, której losy opisał w swoich *Pieśniach Śląskich*.

Chata jest podzielona na kilka pomieszczeń – „izbę odświętną”, sypialnię, kuchnię, korytarz i drewnutnię.

Izba odświętna

Dla zwiedzających najciekawsza jest izba odświętna – największe pomieszczenie, które zachowało się i jest utrzymywane dokładnie w takim stanie, w jakim z niego korzystał P. Bezruč.

Poeta nie był zwolennikiem częstych oficjalnych wizyt w jego siedzibie letniej. Często wyglądał z okna „izby odświętnej” do ogrodu, a jeżeli przychodzący goście nie spodobał mu się, miał dość czasu, aby uciec do lasu za chatą. Dowodem jego przysłowiowego wręcz unikania wizyt są charakterystyczne napisy na drzwiach chaty.





Sypialnia

Petr Bezruč nie korzystał z sypialni, spał w „izbie odświętnej”. Sypialnia służyła mu, jako miejsce noclegu dla jego przyjaciół, później przebywała w niej jego dobrowolna sekretarka Zdenka Kadlecová.



Kuchnia

Skromna kuchenka była świadkiem wizyt najbliższych przyjaciół Bezruča. Najczęściej zapalał w niej papierosa lub cygaretkę, pijał kawę lub lampkę czerwonego wina. Opowiada się, że wybór długości wyrobu tytoniowego, małej lub dużej kawy zdradzały, ile czasu poeta zamierza poświęcić danej wizycie.



Ogród

Chatę Petra Bezruča otacza ogród z częściowo oryginalnym zestawem krzewów i drzew owocowych.

Z pobytami w chacie wiążą się też tzw. „wyjścia” Bezruča na Łysą Górę, które realizował z kręgiem swoich najbliższych przyjaciół – bandą – nawet w zaawansowanym wieku. Po raz ostatni wszedł na Łysą Górę, mając 86 lat. Gdy stan zdrowia nie pozwolił poecie na górskie wycieczki, wytyczył sobie mniej więcej kilometrową trasę, którą potrafił przejść dziennie nawet dwudziestokrotnie. Każdy kilometr zaznaczał sobie kładąc na progu chaty jeden kamyczek.

Po śmierci poety w 1958 r. Klub Czeskich Turystów postanowił zorganizować na cześć swojego członka honorowego, poety Petra Bezruča, rajd turystyczny, który został nazwany jego imieniem. Pierwsza wyprawa „Pochodu” Bezruča na Łysą Górę odbyła się we wrześniu 1959 r., a kolejne odbywają się regularnie co roku w miesiącu urodzenia P. Bezruča – we wrześniu. Rajd jest także najstarszą imprezą turystyczną w Republice Czeskiej.

Vladimír Vašek jest znany nie tylko jako zapalony turysta, ale także jako miłośnik przyrody. Motywy przyrodnicze w jego wierszach stały się symbolami losów ludzkich.

Atmosferę otoczenia Chaty Petra Bezruča tworzy nie tylko majestatyczna kraina Podbeskidzia lub też samo wnętrze domu, jakale również wspomnienia tych, którzy przybywali nad Ostrawicę. Bez przesady można powiedzieć, że Chata Petra Bezruča jest miejscem, gdzie naprawdę można spotkać duszę samego poety.

Trzej goście

/Jeden z ostatnich okazjonalnych wierszy Petra Bezruča/

Na mojej lipie przysiadł dzięcioł,
Przyniósł mi dobrą nowinę:
że jerzyk, motyl i żuczek,
z wizytą do mnie przyjdą.

W Beskidach mam chatę drewnianą.
Gdy wieczór zapada,
brązowo czarny jerzyk wzdłuż ściany
po cichutku przelatuje.

Płaszcz hiszpański w sierpniu, w południe
unosí się ponad chatą lotem przepięknym.
Usiądzie na cieplejszej stronie
i trzepocze skrzydełkami.

Podczas słonecznych dni widzę,
jak żuczek towarzyszy mi w życiu:
robaczek ciemny i komiczny
po mojej drodze spaceruje.

Hindusi wierzą w reinkarnację,
że w robaczku najmniejszym
żyje dalej ród ludzki.
Kto jest tym drugim wcieleniem
i kto mnie może wspominać?

Przekład: Marzena Ewa Krajewska



Kontakt:

Chata Petra Bezruča
739 14 Ostravice
Tel.: +420 732 974 060

Godziny otwarcia:

Maj – październik
wtorek – niedziela 9–11, 14–16 h.
listopad – kwiecień tylko uprzednio zgłoszeni goście

Treść:

MUZEUM PETRA BEZRUČA 3

Osobowość Petra Bezruča

 – nietradycyjne wejście poety na scenę literacką 4

 Wiersz *Jeden jedyny raz* 6

Zaplecze rodzinne i okres studiów Petra Bezruča 8

Praca Bezruča, przyjaciele i życie miłosne 10

Ulubione miejsca Bezruča 12

Pieśni śląskie 13

Pieśni śląskie na świecie 14

Kontakt 14

CHATA PETRA BEZRUČA 17

 Wiersz *Marychna Magdoniowa* 18

Historia Chaty Petra Bezruča 19

Izba odświętna 19

Sypialnia 20

Kuchnia 20

Ogród 20

 Wiersz *Trzej goście* 21

Mapa i kontakt 21

Zapraszamy do dalszych ekspozycji Śląskiego Muzeum Ziemskiego



Arboretum Nový Dvůr
Stěbořice



Główny budynek
ekspozycyjny, Opava



Pomnik II wojny światowej
Hrabyně



Obszar Umocnień
Czechosłowackich
Hlučín-Darkovičky

Śląskie Muzeum Ziemskie jest symboliczną bramą do Śląska. Zakres jego zainteresowań sięga od przyrody żywej i nieożywionej poprzez prehistorię, historię aż po historię sztuki, przede wszystkim na obszarze czeskiego Śląska i północnych i północno-wschodnich Moraw. Śląskie Muzeum Ziemskie jest instytucją budżetową Ministerstwa Kultury Republiki Czeskiej. Jest najstarszym muzeum publicznym na terytorium dzisiejszej Republiki Czeskiej, jego historia sięga roku 1814. Jednocześnie dzięki imponującym zbiorom około 2 400 000 okazów muzealnych plasuje się na trzecim miejscu w Republice Czeskiej.

Aktualnie muzeum składa się z sześciu budynków i oddziałów ekspozycyjnych: oprócz Głównego Budynku Ekspozycyjnego w centrum Opawy są to Arboretum Nový Dvůr w Stěbořicach, Pomnik II wojny światowej w Hrabyni, Muzeum Petra Bezruča w opawskiej ulicy Ostrožnej, Obszar Umoc-

nień Czechosłowackich Hlučín-Darkovičky oraz Chata Petra Bezruča w Ostrawie. W muzeum pracują specjaliści z dziedziny mineralogii, geologii, paleontologii, botaniki, dendrologii, entomologii, zoologii, muzeologii, archeologii, etnografii, numizmatyki, historii, historii sztuki łącznie z historią fotografii, muzyki, literatury i teatru oraz historii wojskowości, ale także restauratorzy, muzeologowie lub też bibliotekarze.

Śląskie Muzeum Ziemskie przygotowuje co roku około 30 wystaw, szczególna uwaga jest przy tym poświęcana historii i przyrodzie Śląska oraz tematyce II wojny światowej. Muzeum jest instytucją badawczą prowadzącą badania podstawowe i stosowane. Wyniki badań publikuje między innymi w recenzowanym Czasopiśmie Śląskiego Muzeum Ziemskiego, wychodzącym w dwóch edycjach (edycja A dla nauk przyrodniczych, edycja B dla nauk historycznych), oraz w również recenzowanym czasopiśmie Slezský sborník.

Przewodnik

Przewodnik po Muzeum i Chacie Petra Bezruča Śląskiego Muzeum Ziemskiego

Autorka tekstu: **Martina Klézlová**

Edycja i produkcja: **Simona Juračková**

Współpraca: **Petr Adamec, Ivan Berger, Joanna Muszała-Ciałowicz, Julita Ćwikła,
Adam Knura, Iwona Mogielnicka, Romuald Turakiewicz**

Tłumaczenia: **Marzena Ewa Krajewska, Włodzimierz Krajewski (HT International s.r.o.)**

Autorzy zdjęć: **Luděk Wünsch, Archiwum fotograficzne SMZ**

Opracowanie graficzne: **Martin Feikus**

Druk: **RETIS GROUP, s.r.o.**



www.szmo.cz

W nakładzie 300 egz. wydało w roku 2012 Śląskie Muzeum Ziemskie jako część projektu „Open Gates to Silesian Museum” wspartego z Funduszu Mikroprojektów w Euroregionie Silesia w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007–2013.



Ci13/Ce13
2007.2013



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PŘEKRAČUJEME HRANICE / PRZEKRACZAMY GRANICE